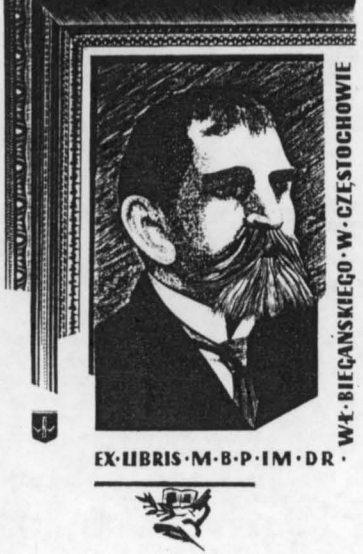

BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

№ 152. Niedziela dnia 17 Lipca 1921 roku. Cena 8 mk. Rok XVI.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Cena prenumeraty: Miesięcznie z przesyłką pocztową i odnoszeniem do domu 190 mk. Dla odbierających pismo na miejscu 170 marek. Cena pojedyńczego numeru 8 marek.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz nonparelowy jednołamowy na I kolumnie 35 marek, na II i III kolumnie 30 marek, na IV kolumnie 25 marek. Drobne ogłoszenia po 8 mk. za wyraz. Najtańsze ogłoszenie 75 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marji Nr. 58 Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 46

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opłacie.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Zarząd Telefonów

zawiadamia Szanownych Abonentów, że taryfa telefoniczna

na 3-ci kwartał została podwyższoną,

a mianowicie:

Od abonamentu prywatnego opłata wynosi	Mk. **1400.—**
„ zbiorowego (kantory, sklepy, szkoły etc.)	„ **2700.—**
„ publicznego (hotele, restauracje, cukiernie, banki etc.)	„ **5700.—**

UWAGA. **Abonent, który w ciągu 5 dni od daty niniejszego ogłoszenia, nie nadeśle pisemnego zrzeczenia się telefonu, tem samem zaakceptuje podwyższoną taryfę.**

Spółka Udziałowa Pracowników Gastronomicznych

zawiadamia, że po gruntownem odrestaurowaniu lokalu, w sobotę, dnia 16 b. m., odbędzie się

otwarcie kawiarni i restauracji

„CRISTAL"

która prowadzona będzie nadal pod kierownictwem p. CZESŁAWA SMIGIELSKIEGO, dotychczasowego właściciela.

Kuchnia pod zarządem znanych kuchmistrzów pierwszorzędnych zakładów warszawskich.

Piwnica bogato zaopatrzona w trunki krajowe i zagraniczne.

BUFET OBFITUJE W RÓŻNE ZAKĄSKI.

ŚNIADANIA. — OBIADY. — KOLACJE.

CODZIENNIE KONCERTY ORKIESTRY OD GODZ. 1—3 pp. i od 9—1 W NOCY.

CENY PRZYSTĘPNE!! ..... CENY PRZYSTĘPNE!!

Mamy nadzieję, że zadowolimy najwybredniejsze wymagania P. T. Publiczności i pozostajemy

z poważaniem ZARZĄD KAWIARNI I RESTAURACJI „CRISTAL".

Doktór Wł. KAHL

POWRÓCIŁ.

Sojusze.

Życzliwi sprzymierzeńcy, anglicy i włosi, nie szczędzą nam naprzemiany gróźb i dobrych rad. Ostatnio, na krótko przed dymisją gabinetu Giolittiego, włoski minister spraw zagranicznych, hr. Sforza, powiedział, że z serca życzy Polsce, aby się zbyła wojowniczości.

Oto jedna jeszcze insynuacja, mająca obieg w świecie, oto jeszcze jeden krzywdzący nas, wyteriy, głupi frazes.

Nepostowani zewsząd — mieliśmy oddać szyję pod miecz. Obrona istnienia była wojowniczością, na którą nasi przyjaciele krzywo patrzą, bo tęsknią do pokoju. Powstanie górnośląskie, powstanie ludu polskiego na G. Śląsku przeciw tyranji pruskiej — to dla naszych przyjaciół nie szczytny poryw w obronie wolności, ale dowód wojowniczości państwa polskiego. Gdy bolszewicy byli pod Warszawą, radzono oddać się na ich łaskę i niełaskę, bo świat tak pragnął pokoju! Półmiljonowa armja polska była wocsach angielskich świadectwem wojowniczości i zaborczości polskiej. Dlatego zapewne, że zaborców moskiewskich pogromiła doszczętnie.

Że nie mogliśmy wystawić armji dwakroć silniejszej, dlatego bolszewicy doszli aż do Warszawy. Gdybyśmy się trzymali wzorów angielskich — musielibyśmy w r. 1920 przeciw nawale bolszewickiej wystawić 2 miljony bagnetów. Dowodzi tego prosty rachunek: Irlandja liczy 3 miljony ludności, Rosja sowiecka (w Europie) 120 miljonów; anglicy wysłali przeciw rewolucjonistom irlandzkim 50,000 żołnierzy i policji, my przeciw nawale bolszewickiej musielibyśmy powołać 40 razy więcej, t. j. 2 miljony. Coprawda irlandczycy nie atakują jeszcze Londynu...

Nie poczytują sobie anglicy za zaborczość i wojowniczość wyprawy przeciw burom transwalskim. Nie nazywają włosi zaborczością i wojowniczością nieszczęśliwej wyprawy do Abisynji, ani zaboru Trypolisu wbrew woli jego mahometańskiej ludności, ani wyprawy do Valony w Albanji, dokąd ich nikt nie zapraszał. A Fiume? Może się go Włochy zrzekną?

Ale nam i dziś jeszcze zarzuca się wojowniczość, a właściwie obronę swych najświętszych praw do życia i wolności, bo świat tak pragnie pokoju..., że depcąc własne uchwały, gotów podarować Prusom miljon poleków w charakterze niewolników i bydła roboczego.

My musimy żyć i rozwijać się normalnie. To jest możliwe tylko w tych minimalnych granicach, które naród krwawym trudem wbrew niemal całemu „sprzymierzonemu" światu osiągnął. Tych granic, jak życia, bronić musimy i będziemy. A tragicznem następstwem tego idea rewanżu niemieckiego i rosyjskiego. Po obu stronach, na wschodzie i zachodzie mamy dziś wrogów, kilkakrotnie przewyższających nas liczebnie. Nadto wróg zachodni, który dotychczas nie wyrzekł się i nie wyrzeknie Śląska, Pomorza i Wielkopolski, przewyższa nas o całe niebo gospodarczo.

W tych warunkach musimy być ciągle gotowi. Nie dowodzi to, że mamy ciągle utrzymywać pod bronią olbrzymią armję. Są bowiem środki, które ten ciężar czynią zbytecznym, a należą do nich przedewszystkiem sojusze z sąsiadami, którzy wraz z Polską zagrożeni są odwetem rosyjskim, bądź niemieckim.

I pod tym kątem widzenia dawane nam rady ograniczenia naszej gotowości bojowej przyjęlibyśmy z wdzięcznością, zwłaszcza, gdyby nasi wielcy przyjaciele ułatwili nam to zadanie. Tego na razie nie widzimy, raczej skłonni jesteśmy sądzić, że niepojednane stanowisko Litwy, niedowierzanie Łotwy, Estonji i Finlandji względem Polski podsycają nie tylko niemcy i rosjanie, których, wyjąwszy może Litwę, nie chcą słuchać i nie chcą widzieć ludy nadbałtyckie.

Ze szczerą radością przyjęliśmy wiadomość o zawarciu przymierza zaczepno-odpornego z Rumunją. To fundament sojuszów dalszych, sojuszów z państwami nadbałtyckiemi, które po ostatecznem uregulowaniu sprawy wileńskiej niewątpliwie skłonniejsze będą do porozumienia.

Sojusz polsko-rumuński tworzy na granicy Rosji barjerę długości 1500 kilometrów, opartą o morze Czarne i Dźwinę. Bronić jej może, w razie potrzeby dwa, a nawet trzy miljony bagnetów. (Ludność Polski i Rumunji łącznie przeszło 45 miljonów). Siła wystarczająca do odparcia inwazji wschodniej. Sojusz z Rumunją konsekwentnie prowadzi do porozumienia, a może i sojuszu z Czechosłowacją, która równie, a może i w większym stopniu zagrożona jest przez ekspansję niemiecką. Prawda, czasi wy-

kopali przepaść pomiędzy sobą a Polską, krzywdząc nas na terenie Śląska Cieszyńskiego. Ale, gdy rozognione namiętności ucichły, droga do ugody otwarta. Do ugody, która już w dzisiejszym układzie stosunków narzuca się obu stronom, a za rok, dwa może się stać kwestją życia i śmierci. Tragedja z przed trzech wieków, będąca wynikiem Traktatu białogórskiego, nie może się chyba powtórzyć. Pamięć o niej winna czechom nasunąć pewne refleksje, z drugiej zaś strony nam nie wolno zapominać, że m. in. upadek polityczny Czech, w 150 lat potem, doprowadził do pierwszego rozbioru Polski, utrwalając przewagę niemczyzny w Europie środkowej.

Oczywiście sojusz z Czechami, tak pożądany, nie jest dla nas dziś do tego stopnia niezbędny, byśmy mieli rezygnować z tego, z czego nam rezygnować nie wolno. Na zachodzie czuwa blok francusko-belgijski, sprzymierzony z Polską. Siła to dostateczna, aby wybić szowinistom niemieckim z głowy myśl o odwecie. Jednakże, potęgując osłonę przeciwniemiecką, byłby czynnikiem politycznym nadzwyczaj dodatnio wpływającym mocno na utrwalenie pokoju europejskiego.

Jedno zastrzeżenie: ewentualny sojusz z Czechosłowacją nie może być skierowany przeciw Węgrom, jak sojusz z Rumunją nie jest skierowany przeciw Węgrom i Bułgarji. Tak samo, jak sojusz francusko-polski napewno nie obowiązuje Francji do pomocy zbrojnej na wypadek ewentualnego zatargu Polski z przyszłą Rosją antybolszewicką.

Poruszyliśmy tę kwestję ze względu na tendencje nowego kierownika spraw zagranicznych, jawnie dążące do porozumienia z Czechosłowacją. Radzibyśmy, aby to porozumienie nie stało się porozumieniem „za wszelką cenę". N.

Częstochowa 17 | 7—1921.

Partyjne ekscesy gubią Polskę.

Pan minister skarbu Steczkowski wygłosił ostatnio w Sejmie dwie mowy, z których wynika, że finanse polskie wkroczyły w pomyślniejsze stadjum rozwoju i że bezpodstawne są alarmy, jakoby Polska stała nad brzegiem ruiny ekonomicznej i bankructwa. Klęską zaś prawdziwe dla Polski są partyjne ekscesy stronnictw politycznych, które oczerniają własny rząd w oczach Europy i podrywają nam zaufanie i kredyt urzędów zagranicznych.

Pod względem szkodnictwa partyjnego podsialamy w zupełności zdanie p. Adama Nowickiego, który na łamach „Przeglądu Wieczornego" pisze:

Mowy pana ministra skarbu mogły się stać dla Polski kapitałem, którego odsetki wystarczyłyby do stworzenia dla naszych finansów i dla naszej waluty lepszej, niż do tej pory, atmosfery. Niestety, tak się nie stało. W samej Polsce opinja publiczna przeszła nad owemi mowami nader szybko i nader pobieżnie do porządku dziennego. Prasa państw z nami zaprzyjaźnionych nie dowiedziała się niczego o tych mowach, gdyż jej im nie przesłano i nie zwrócono należycie uwagi na ich znaczenie realne. Dzienniki niemieckie zaś, przez usta swych korespondentów warszawskich,—powołując się na „Rzeczpospolitą" „Gazetę Poranną" i „Gazetę Warszawską" i przemilczając podstępnie, że jest to dzisiaj praca obozu opozycyjnego — głoszą zupełny rozkład gospodarczy państwa polskiego.

Otóż bardzo dużą winę ponosi tutaj opozycja sejmowa. Jej przywódcy mają niesłychane pretensje, że są najbardziej wytrawnymi politykami w Polsce. Rzeczywistość przeczy tym pretensjom. Boć polityk wytrawny wie, że mu **nie wolno publicznie atakować 2-ch dziedzin życia państwowego w taki sposób, aby stąd mogła powstać wielka szkoda dla państwa:** nie wolno mu z trybuny sejmowej zapowiadać bankructwa skarbu państwowego i nie wolno mu zaczepiać jątrząco któregokolwiek z mocarstw obcych, chyba że to mocarstwo —jak dzisiaj Niemcy w stosunku do Francji—do Francji—po przegranej wojnie dotrzymuje lojalnie zaciągniętych zobowiązań traktatowych.

Wodzowie opozycji w sejmie polskim niestety zapomnieli o pierwszem z tych przykazań. Z prawdziwą furją zaczęli posiedzenie po posiedzeniu przedstawiać finanse polskie ze strony jaknaj gorszej, nie poprzestając na uprawnionej potrzebnej, bo uzdrawiającej krytyce, lecz wróżąc ich nieuchronne bankructwo tylko dlatego, że pan Witos nie chciał temu albo owemu z członków opozycji oddać teki spraw zagranicznych Komentarze i artykuły prasy opozycyjnej dolały oliwy do ognia przy którym niemcy teraz smażą swoją pieczeń.

Oto z jakimi skutkami opozycja rządowa „wybawia" naród od rządów Witosa!

O powiat strzelecki

Bytom. Delegaci upoważnieni przez ludność polską pow. strzeleckiego odrzucają z oburzeniem wszelką myśl przyłączenia tego powiatu do Niemiec. Wobec wiadomości umieszczonych w pismach francuskich między innemi „La Europe Nouvelle", o rzekomych zamiarach rządu polskiego zamiany powiatu strzeleckiego na inne terytorjum śląskie, delegaci ludności wystosowali notę do rządu polskiego. „Prosimy silnie — brzmi nota przedstawicieli ludności powiatu strzeleckiego i wzywamy rząd, aby dołożył wszelkich starań by cały powiat strzelecki, którego ludność większością głosów oświadczyła się za Polską został niepodzielnie przyłączony do Rzeczypospolitej polskiej. — Ludność nasza cierpi bezustannie za Polskę. Codziennie niemcy napadają na nasze wsie, uprowadzając i często mordując mieszkańców. Ze te cierpienia ludność polska żąda zadośćuczynienia i solennej obietnicy, że rząd polski ujmie się za jej prawami, tak, że wkrótce wrócimy do macierzy". Następują podpisy delegatów.

Nota rządu polskiego.

Minister Skirmunt przesłał kom. Czicserinowi notę, w której m. in. czytamy:

Warszawa. Otrzymawszy notę pana Komisarza Ludowego do spraw zagranicznych. Rząd Polski uważa za konieczne powrócić do treści noty swej z dnia 16 maja, w której wyrażony był pogląd, że istnieją w Rosji czynniki prowadzące jednocześnie dwie akcje: jedna zmierza do zaszkodzenia Polsce przez agitację, mającą na celu zdezorganizowanie jej ustroju państwowego, druga udzielając rządowi Sowietów bezpodstawnych informacji, wywołuje z jednej strony protesty, powodując zbyteczne i szkodliwe tarcia, pomiędzy sąsiadującemi państwami, które są w trakcie nawiązywania stosunków pokojowych.

Pragnąc wyprowadzić rząd rosyjski z błędów, w które w powyżej wskazanych celach wprowadzili go jego informatorzy Rząd Polski stwierdza, co następuje:

Nie jest prawdą, aby od chwili ratyfikacji traktatu ryskiego rząd polski popierał lub tworzył jakąkolwiekbądź organizację, mającą na celu walkę zbrojną z Rosją, bądź czyniącą zamach na jej całość terytorjalną, bądź przygotowującą obalenie jej ustroju państwowego lub społecznego drogą gwałtu.

Na błędnych również informacjach oparte jest twierdzenie, że dawni żołnierze grup Sawinkowa, Bałachowicza, Peremykina i t. d., niegdyś internowani, obecnie wypuszczeni zostali na wolność. W istocie nic podobnego nie ma miejsca. Resztki oddziałów wojskowych wymienionych grup są nadal internowane, a opieka nad niemi powierzona jest jednemu z ministerjów cywilnych, wobec czego upada zarzut, jakoby obozy te były punktami, w których władze wojskowe polskie koncentrują i uzupełniają nowe formacje wojskowe.

Z tem większą przykrością Rząd Polski musi wskazać Rządowi Sowieckiemu na poważne niedokładności w wykonaniu traktatu, których ciągle dopuszcza się Rząd Sowiecki i jego władze, a mianowicie:

Pomimo możliwie najściślejszego wyznaczenia linji granicznej w traktacie (art. 2) oddziały sowieckie nadal zajmują pewne miejscowości, przypadające według brzmienia tego artykułu Polsce. Nie dość tego: Linja graniczna jest bardzo często przekraczana przez podjazdy sowieckie, które pustoszą okolice, a niektóre miejscowości jak np. Karczma Agacin i miejscowość Agatka w pow. stołpeckim, zostały siłą w ostatnich czasach zajęte i pomimo protestującej noty z dnia 28 | 6 b. r. dotychczas nie są jeszcze ewakuowane. Rząd Polski, pragnąc polubownie załatwić zajście tego rodzaju, zaproponował powołanie komisji mieszanych do załatwienia sporów granicznych. Pomimo jednak zasadniczej zgody Rządu Rosyjskiego i podpisania układu w tej mierze dnia 1 czerwca przez delegatów obu stron, z powodu niewyznaczenia przez Rząd Rosyjski pełnomocników do tych komisji, zebrania ich nie odbywały się przez miesiąc z górą.

Rząd polski musi podkreślić z całym naciskiem, że „Rosykom.", przeznaczony dla objęcia władzy w Polsce na wypadek zajęcia Warszawy w roku zeszłym, dotychczas nie został rozwiązany, przeciwnie p. Marchlewski wykazuje bardzo intensywną działalność. W Smoleńsku stworzył on t. zw. kursa polskie czerwonych komunistów, które obecnie funkcjonują w Moskwie. Kursy te posiadają obecnie trzy równoległe oddziały dla piechoty, jazdy i artylerji.

Wbrew brzmieniu art. 10, dotyczącego amnestji, nie jest ona w należytej mierze stosowana do obywateli polskich, znajdujących się w Rosji.

Zgodnie ze stanowiskiem rząd polski powstrzymuje się od szczegółowego rozważania życzenia rządu rosyjskiego, zawartego w zakończeniu jego noty, gdyż życzenie to nie może wogóle być przedmiotem dyskusji wówczas, gdy w grę wchodzą dwa państwa suwerenne.

Minister spraw zagranicznych
(—) Skirmunt.

Jak się z niewyraźnej odbitki domyśleć można, rząd sowietów żądał nic mniej ni więcej, żeby ukarania funkcjonarjuszy i innych obywateli Polski, winnych popierania organizacji kontrrewolucyjnych rosyjskich, pod kontrolą i kierunkiem komisji mieszanej" (sowiecko-polskiej).

Telegramy

Przyjazd lekarzy francuskich do Polski.

We wrześniu na zaproszenie nowopowstałego Towarzystwa lekarskiego polsko-francuskiego przyjeżdża do Polski

117) ARTUR GRUSZECKI.

HASŁA

Powieść współczesna.

Wszelkie prawa przedruku i przekładu zastrzeżone.

Pociąg dojeżdżał do dworca w Sosnowcu, i Marja chcąc wypatrzeć Bolka, stała w oknie. Wtem dostrzegła oficera, który badał jej pasport, chciała się cofnąć, ale było już zapóźno, bo i oficer ją poznał i z uśmiechem zalotnym dawnego znajomego jej się kłaniał, idąc szybko obok posuwającego się wagonu.

Marja, nie zmieniając pozycji, powiedziała do Dory stojącej w głębi kurytarza wagonu:

— Jest oficer z przed Częstochowy, poznał mnie... trzeba ukryć Karolka.

— Boże!.. ale jak? jak?

— Zostańcie jak najdłużej w wagonie,— mówił szybko Karolek,—ja przejdę do innego wagonu, wysiądę, i będę was czekał na rogu najbliższej ulicy.

— A jeśli nas nie dojrzysz, co będzie?— troszczyła się Dora.

— Idź... idź.. pociąg już staje,—zawołała Marja.

Widocznie oficer zauważył, że pozostanie Marji w oknie może zapisać się na swoje dobro i że grzeczność mu nakazuje przywitać się z nią. Nie opuszczał tedy wagonu, a gdy ten stanął, czekał niecierpliwie, ażeby jej pomódz przy wysiadaniu. Mimo usilnych starań Marja nie mogła dopatrzeć wśród natłoku podróżnych Bolka, a ponieważ wagon się opróżnił, była zmuszona wysiąść wraz z Dorą.

Oficer przywitał je bardzo uprzejmie i zwrócił się do Marji ze słowami:

— Miałem dziś przeczucie szczęścia i sprawdziło się, bo widzę panią.

— Slepy przypadek, nic więcej,—odpowiedziała obojętnie, szukając oczyma Bolka.

Posługacz kolejowy, który niósł ich rzeczy z wagonu spytał:

— Proszę pani, czy zanieść do dorożki?

— Zaraz... zaraz — i szukała Bolka, idąc w stronę wyjścia.

Oficer towarzyszył im, rozpytując się grzecznie o podróż, do kogo jadą, wreszcie, gdzie jest służąca? Zanim Marja zdobyła się na odpowiedź, wszedł szybko na peron Bolek. Widząc je w towarzystwie oficera żandarmów domyślił się, że znajomość ta ma związek z rewizją paspartu przed Częstochową i postanowił przerwać ich rozmowę. Zbliżywszy się, kłaniał się im i z twarzą rozpromienioną mówił do Marji:

— Czekałem u wyjścia, ażeby się nie rozminąć,—ucałował podaną rękę,—nareszcie przyjechała pani i to z panną Dorą. Witam panie... wszystko gotowe według rozkazu pani.

Umyślnie nie zwracał żadnej uwagi na oficera, który z niemiłem zdziwieniem i rozczarowaniem patrzał to na Bolka, to na Marję, a rozdrażniony pominięciem swej osoby postanowił nie opuszczać towarzystwa i korzystając z przerwy rozmowy, rzekł do Marji:

— Pani pozwoli, że jutro będę miał zaszczyt złożyć osobiście moje uszanowanie.

Bolek spojrzał na niego wyniośle i spytał z zimną grzecznością:

— Czy w sprawie urzędowej?

Oficer zaczerwienił się z gniewu, wpatrzył się surowo w twarz Bolka i mówił hamując porywczość:

— Nie rozumiem, dlaczego pan, obcy, miesza się do mojej rozmowy?

— Dla pana jestem obcy, ale jako narzeczony pani, mam prawo wiedzieć przyczynę wizyty pana.

— Pan narzeczony!? — zawołał zdziwiony,—no, no... a tak... pan ma prawo...

Właśnie dochodzili do wyjścia, a Bolek mówił przejęty rolą gospodarza:

— Konie czekają... jedziemy!... Rzeczy na kozioł... proszę wsiadać,—pomagał Dorze i Marji wsiąść do powozu, lekko ukłonił się oficerowi, siadając na przedniej ławeczce.

Konie żywo ruszyły, a Dora nachylając się do Bolka, mówiła zaniepokojona:

(D. c. n.)

spore grono przedstawicieli francuskiej medycyny: członków Akademji medycznej, profesorów, uczonych, lekarzy szpitalnych.

Na czele ich stoją: nasz rodak słynny neurolog doktór Babiński, dziekan fa kultetu lekarskiego w Paryżu dr. Roger, znakomity specjalista chorób serca, profesor Vaquez, wielce ceniony i biegły chirurg, prof., Lejars, najpierwszy specjalista chorób dziecięcych i autor licznych dzieł z pedjatrji dr. Comby.

Przyjadą oni, aby zadzierżgnąć węzły naukowe i przyjazne z polskim światem lekarskim, ażeby poznać nasze bogactwa kulturę i naukę, ażeby podzielić się z nami swą wiedzą.

Amerykanie w Niemczech.

Berlin. Panuje tutaj żywa radość z powodu przybycia do Berlina przedstawicieli sześciu Izb Handlowych północno amerykańskich.

Amerykanie nie poprzestaną na wizycie w Berlinie, ale odwiedzą także inne miasta niemieckie i środkowo-europejskie.

Korfanty udaje się do Paryża.

Gdańsk. Pisma niemieckie z Katowic donoszą, że Korfanty ma się udać—w myśl porozumienia z rządem polskim—do Paryża. Jako cel podróży pisma niemieckie podają—wzięcie udziału w obradach Rady Najwyższej.

Pismo ukraińskie w Krakowie.

Kraków. Wkrótce zacznie wychodzić w Krakowie tygodnik w języku polskim „Ukraińska Dumka" poświęcony idei zbliżenia polsko-ukraińskiego.

Alarmy bolszewickie we Francji.

Paryż. „Humanite" twierdzi, jakoby w ciągu ostatniego miesiąca przetransportowano na Górny Śląsk 20 tysięcy żołnierzy francuskich, należących do armji nadreńskiej. W ciągu ostatniego tygodnia wysłano też tam liczne pociągi z francuskim materjałem wojennym.

Francuski przemysł, wedle alarmów pisma socjalistycznego, pracuje gorączkowo. Wyrabia się amunicję, karabiny maszynowe samoloty i armaty. Francuskie transporty wojskowe są przeznaczone jako posiłki dla Polski i Rumunji na wypadek ataku Rosji Sowieckiej przeciw Polsce, twierdzi „Humanite", które jest francuskim wyrazem III-ciej Międzynarodówki.

Odroczenie decyzji

Berlin. Dzisiejsze pisma niemieckie zamieszczają szereg depesz z Basylei oraz Genewy, według których na wniosek angielski, podobno, rozstrzygnięcie sprawy górnośląskiej ma być znowu odroczone do jesieni.

Depesze te donoszą, jakoby rząd włoski miał się zgodzić na tę propozycję.

Echa kradzieży złotych polskich

Gdańsk. W sprawie kradzieży złotych polskich aresztowano przed kilku dniami niejakiego Bergmana w Brześciu wakutek podejrzenia o współudział w kradzieży i sprzedaży banktotów. W ogrodzie Bergmana znaleziono na 1,700,000 złotych polskich.

Wystąpienie P.P.S. z międzynarodówki

Rada naczelna P. P. S. omawiała rezolucje w sprawie międzynarodówek. Projekty rezolucji zgłaszali pp. Niedziałkowski, Zaręba i Perl. W głosowaniu większość uzyskała rezolucja posła Niedziałkowskiego, którego też wyznaczono na referenta tej sprawy na kongresie partyjnym, jaki się ma odbyć w Łodzi, w końcu b. m. Rezolucja ta stwierdza, że druga międzynarodówka nie obejmuje wszystkich partji socjalistycznych i odbiega od programu PPS., wobec czego PPS. występuje z drugiej międzynarodówki. Kongres polecić ma radzie naczelnej C.K.W. nawiązanie stosunków ze wszystkiemi partjami socjalistycznemi i skupieniami partyjnemi.

Konstantynopol w niebezpieczeństwie

Paryż. Telegrafują tutaj z Konstantynopola, że Kemal-pasza grozi zaatakowaniem strefy neutralnej, a więc i zagrożeniem Konstantynopolowi na wypadek, jeżeli wojska greckie używałyby tego miasta jako jednego z punktów oparcia dla swej ofensywy.

Sjoniści przeciwko Anglji.

Praga. Na zjeździe sjonistycznym odbywającym się w Pradze, delegat Weismann wyraził niesadowolenie z polityki Anglji, która „nie potrzebuje już sjonistów, jako straży kanału Sueskiego". Weismann miał podobno oświadczyć Churchillowi, iż sjoniści nie zadowolnią się słowami lecz żądają czynów. Żabotinski domaga się tworzenia batalionów żydowskich pod protektoratem angielsko-żydowskim w Palestynie.

Ofensywa grecka.

Ateny. Ofensywa grecka, podjęta d. 10 b. m., rozpocznie się w czterech kierunkach. Vnichoir, Assen, Pach, Adrianos, Vonikony. Wojska greckie przekroczyły rzekę Galles i nawiązały kontakt z nieprzyjacielem na odcinku Isnik. Aeroplany greckie obrzuciły bombami Eskiche i Kutalia, gdzie wyleciały w powietrze dwa składy amunicji.

Zabrakło już złota.

Gdańsk. Z Moskwy donoszą: Na ostatniem posiedzeniu rady komisarzy ludowych okazało się, że zakupy zagranicą są zupełnie niemożliwe ze względu na trudności finansowe, albowiem zapasy złota wyczerpały się.

O wysłanie eksportów na Śląsk.

Paryż. Ambasador angielski w Paryżu otrzymał od swego rządu instrukcja i polecenie, aby zwrócił się do rządu francuskiego z przedstawieniem, iż gabinet londyński zgadza się na wysłanie Komisji Ekspertów na G. Śląsk. Rząd angielski wyraża nadzieję, iż eksperci udadzą się niezwłocznie na G. Śląsk, aby raport komisji mógł być przedłożony jeszcze przed konferencją w Boulogne.

Fatalne nieporozumienie.

Rzym. Podczas walki komunistów z faścistami w Viterbo komuniści ostrzeliwali przejeżdżające auto, w którem znajdowała się małżonka b. posła austrjackiego w Bukareszcie hr. Czernina wraz z dziećmi. Przejeżdżających wzięto za faścistów. Hrabina jest ciężko ranna, jeden z synów zabity, drugiemu wskutek przestrzału grozi amputacja nogi, trzeci syn i szofer lekko ranni.

Zamachy komunistyczne w Magdeburgu.

Magdeburg. D. 13 go b. m. wieczorem dokonano tu trzeciego już z rzędu zamachu dynamitowego.

Tym razem ofiarą padła willa pewnego obszarnika. Część murów jest rozwalona. Wszystkie szyby wypadły. Jest bardzo prawdopodobna, że jest to zamach komunistyczny, na ile zemsty za skazanie komunisty Hoeltra.

Przed wojną Jugosławji z Bułgarją

Warszawa 14 |-7. Z Berlina „Berliner Tageblat" donosi, że z powodu komunistycznych zaburzeń w Bułgarji korespondenci pism tamtejszych twierdzą, że wojna między Jugosławją a Bułgarją jest tylko kwestją czasu.

Nienawiść wzajemna doszła do takiego punktu, że lada drobnostka może spowodować wybuch.

Niemcy wobec robotników polskich.

W tych dniach przybyła do Berlina komisja złożona z przedstawicieli polskich organizacyj robotniczych i trzech przedstawicieli ludności niemieckiej zamieszkałej w Polsce z landratem Naumanem na czele. Celem przybycia komisji jest zbadanie na miejscu stosunku niemców do robotników polskich i poinformowanie zaniepokojonego społeczeństwa polskiego o istotnej sytuacji.

Jest to konieczne ze względu na znane zajścia w okręgu przemysłowym zachodnich Niemiec. Zajścia te stały się powodem rozgoryczenia ludności polskiej i doprowadziły do wypadków w Bydgoszczy. Komisja nie ma charakteru urzędowego. Miała ona sposobność wymiany zdań z przedstawicielami organizacji niemieckich i nawiązania kontaktu między organizacjami niemieckiemi, robotniczemi, a podobnemi organizacjami w Polsce. Przyczynić się to może znakomicie do uspokojenia umysłów z jednej i drugiej strony. Komisja polska wyjechała dziś do Bochum. Natomiast do Poznania wyjeżdża komisja niemiecka celem zaznajomienia się z położeniem robotników w Polsce.

Lokal Anseiger oświadcza, że rząd niemiecki nie będzie się bynajmniej wahał co do wydalenia polaków zamieszkałych w Niemczech, o ile nastąpi wydalenie niemców z Polski, rzekomo zapowiadane w ulotnych pismach rozrzuconych w Poznaniu. Ulotne pisma te podpisane były rzekome przez „naczelnika powstania wychodźców i komitetu rugowania". Wzywały one niemców do opuszczenia Polski przed pierwszym lipca, grożąc w przeciwnym razie zagładą wszystkich niemieckich michalków i żydów.

Wiadomość o owych odezwach jest zmyślona, podobnie jak inna wiadomości Lokal Anzeigera głosząca, że w Poznaniu zamknąć musiano wszystkie teatry, ponieważ okazało się, iż są one zawszone.

Wrażenia i uwagi.

Zaraza biurokratyczna.

W tych dniach odbyła się w Warszawie pod przewodnictwem wicemarszałka Sejmu, p. Maja, konferencja, poświęcona sprawie odbudowy zniszczonych w czasie wojny miasteczek i wsi polskich.

Wygłoszono referaty, z których wynika, że dotychczas zdołano odbudować zaledwie 464,192 budynki, pozostało zaś do odbudowy 1,057,324.

Odbudowano te 28 proc. zniszczonych budynków przeważnie środkami prywatnymi. Okazało się, że i ingerencja władz rządowych w myśl przysłowia — zdały się „psu na budę".

Ujawniono, że system biurokratyczny zaciężył kamieniem na odbudowie. Utrzymanie urzędników pochłonęło olbrzymie, miljardowe sumy, lwią część sum przeznaczonych na odbudowę. Interesanci napotykali na każdym kroku takie trudności i tyle najdłotyczniejszych kruczków formalnych, że najczęściej rezygnowali z pomocy rządowej. Mamy w ręku dowód, że na podanie o pomoc w odbudowie domu, złożone w lecie 1920 r. odpowiedziano, i to odmownie, dopiero w lecie r.b. Prawda, były to w okolicy, dotkniętej inwazją bolszewicką, ale bolszewicy już we wrześniu 1920 roku byli bardzo daleko.

I tak na każdym kroku. Niby rozpoczęliśmy walkę z plagą ogipską biurokratycznej zarazy, ale jakie wolno następuje poprawa! I czy wogóle następuje? Na miejsce jednej zniesionej placówki rozwielmożnionego etatyzmu natychmiast powstaje inna. Jeżeli już nie można inaczej, to bodajby dla likwidacji urzędu likwidacyjnego.

A państwo cierpi, a opinja się burzy i zżywa, a waluta spada i spada...

N.

Niemasz zasług

Sprawiedliwości nie chcę!
Nikt mi nic nie winien:
Uczyniłem, co byłem uczynić powinien;
Czyż słusznie o nagrodę taki się odzywa,
Który tylko powinność swoją wykonywa?

Niemasz zasług: to co my zowiemy zasługi,
Są tylko ku Ojczyźnie wypłacone długi.
Ojczyzna nic nam nie jest winna: Ona—Pani,
My—jej więźnie, Jej sługi, jej obowiązani!..

Jej więc wolno krwi, ozdób, fortun naszych zażyć,
My winniśmy dla Niej wszystko z życiem ważyć,
Nie żebyśmy od Niej dopominać nowych
Wdzięczność lub dzięk mieli, lub nagród jakowych.

Stanisław Konarski.

KRONIKA.

— **Pogrzeb ofiary obowiązku.** W poniedziałek o godz. 9-ej rano odbędzie się pogrzeb b. zastępcy komendanta w Dubnie, aspiranta ś. p. Jana Niemyskiego, zmarłego od ran, odniesionych podczas obławy na bandytów. Sądzimy, że w pogrzebie weźmie udział liczny zastęp społeczeństwa, składając hołd ofierze odpowiedzialnego obowiązku policji, stojącej na straży bezpieczeństwa publicznego.

— **Podwyższenie taryfy pocztowej.** Z dniem 15 lipca została wprowadzona nowa podwyższona opłata pocztowa. Za list zwyczajny zamknięty w miejscu i na prowincji pobierana będzie opłata 5 m., za list otwarty zaś 4 marki.

— Taryfa telegraficzna została również podniesiona. Wewnątrz kraju: taksa zasadnicza 10 mk. od wyrazu 3 mk. Telegramy pilne opłata potrójna. Za telegramy prasowe opłata o 50 proc. niższa i taksa zasadnicza 3 mk.

— **Powrót uchodźców.** Biuro Prasowe M. S. Z. komunikuje, iż w dniach najbliższych przybędzie do Zdołbunowa pierwszy transport z uchodźcami z Charkowa w liczbie 922 ludzi. — Drugi transport wyruszy z Charkowa w połowie lipca. Pierwszy transport z uchodźcami z Riazania jest już w drodze do kraju. Wkrótce zostaną podane do wiadomości publicznej wykazy imienne osób powracających powyższymi transportami.

Z Polskiego Młod. Czerwonego Krzyża

Zawiązany w maju roku ubiegłego Polski Młodociany „Czerwony Krzyż" rozwija się nadar pomyślnie. Obecnie już powstały koła tejże instytucji w większych miastach rejonu częstochowskiego P.A.K.P.D. jako to w Sosnowcu, Będzinie, Zawierciu, Olkuszu itd.

W czasie najazdu bolszewickiego stanianem Młodocianego „Czerwonego Krzyża" uruchomionych zostało 20 szwalni, z których dostarczono dla wojska przeszło 2000 kompletów bielizny, oraz znaczną ilość bandaży, koszulek dla uchodźców i skarpetek.

Mniejsze dzieci z Młodocianego „Czerwonego krzyża" zbierały jagody w lesie dla szpitali żołnierskich.

W parku 3 go Maja w Częstochowie codziennie bawią się dzieci w godzinach popołudniowych pod opieką ochroniarek. Przez wiele kół prowadzone są zagonki ogrodnicze, które otrzymały bezpłatnie narzędzia, przysłane w większej ilości przez Amerykański Młodociany „Czerwony Krzyż" do miejscowego zarządu tej instytucji, na czele której stoi inspektor rejonu P.A.K.P.D. p. Stpiczyński.

PRZEZ ZAKOPCONE
: : SZKIEŁKA. : :

Po dziewięciodniowym strajku szecerów i pracowników drukarskich, rozpoczął się dalszy okres mozolnej pracy na nowych polepszonych o 40 proc. warunkach. Obecnie więc zecerzy biorą „ministerjalne" pensje, zarabiając do 4,000 mk. tygodniowo, ale w każdym razie uposażeni są bez porównania gorzej od czeladników szewckich, piekarskich i innych rękodzielników, którzy zarabiają do 10,000 mk. tygodniowo. Ale wiadoma rzecz, iż grzebiący w literach zecer, rodzajem swego zajęcia zbliża się do zawodów inteligentnych, wobec czego musi po części dzielić smutną dolę naszej głodującej inteligencji. Co innego piekarz, albo rzeźnik. Taki karmiciel ludzkości wyobraża sobie, że na jego potężnych barach spoczywa sawiły problemat egzystencji społeczeństwa, a wobec czego słusznie mniema, że tak odpowiedzialna praca powinna być sowicie wynagradzana.

Nic też dziwnego, że w obecnych warunkach każdy pracownik biurowy gorzko żałuje, że w zaraniu żywota dał się zastraszyć grozą ojcowskich upomnień, poruszających w cierpkich słowach niesbyt skomplikowany dylemat: „jak się huncwocie nie będziesz uczył, to oddam cię do szewca".

Anormalne stosunki społeczne, faworyzujące pracę fizyczną że szkodą dla sajęć intelektualnych doprowadzą do kompletnego zaniku kulturę polską, nie mówiąc już o sztuce, której adepci znajdują się częstokroć w gorszych warunkach, niż niestatowi urzędnicy państwowych instytucji.

Nie można się więc zbytnio dziwić odpowiedzi pewnego obywatela z Kuceline, który zapytany przez nauczyciela, dlaczego nie posyła do szkoły 13 letniego syna odparł rezolutnie:

— Oddałbym chłopaka do szkoły, ale kiedy nie ma mi go kto w domu zastąpić.

— A cóż on robi.

— Niby doszoruje trzodę.

— Wstydźcie się tak mówić—gromi go nauczyciel—czy to wam świnie miesza od dziecka.

— Miesza nie miesza, ale widzi pan nauczyciel, przez naukę człek żyć może, a przez okrasy to nie.

Powiedzenie to o tyle należy dopełnić, że w dzisiejszych czasach bez nauki niesłyko żyć można wygodniej i łatwiej, niż ze zbędnym balastem wykształcenia i kulturalnych wymogów, ale posiada się wszelkie dane, że prędzej można być wybranym na posła do Sejmu, ile że od posłów nie wymaga się żadnego cenzusu naukowego — wystarczy, gdy dzielnie umieją gardłować na zebraniach przedwyborczych.

Przechodząc do spraw podwyżkowo-drożyźnianych muszę jeszcze zaznaczyć, że niesmiernie ucieszyłem się, gdy mi redaktor i wydawca oświadczył urocyście:

— Dałem zecerom, muszę dać i... Acarom. Dam panu także 40 proc. pod wyżki, ale niechże już raz pan ocyści swoje „zakopcone szkiełko" bodaj spirytusem i pogodniejszym okiem spojrzy na świat i ludzi.

Naturalnie powyższe słowa wzięłem głęboko do serca i natychmiast pobiegłem... po spirytus. Niestety dowiedziałem się, że spirytus podrożał przeszło o 100 proc. i wydawany jest tylko za poświadczeniem lekarza osobom obłożnie chorym i do balsamowania nieboszczyków.

Żadnych zakupów na szerszą skalę nie mogłem również uczynić z uzyskanej podwyżki, gdyż w ostatnich czasach z powodu stałego spadku marki polskiej a podnoszenia się pensji urzędników wszystko zdrożało nie o 40 ale o 100 lub 200 proc., nie biorąc oczywiście pod uwagę jedynie czynszu za mieszkanie, który na zasadzie obowiązującego dekretu unormowany został w stosunku dwóch bezwartościowych marczek do przedwojennego rubla.

Gdybym więc za uzyskane 40 proc. podwyżki pragnął poczynić większe zakupy, wyszedłbym na tem równie dobrze, jak wyszła na swej logice pewna domorosła fizyko-matematyczka, która mając w pokoju 10 stopni ciepła, podczas gdy na dworze było tylko 4, otworzyła okno, żeby jeszcze i te 4 stopnie ciepła złapać z powietrza.

W związku z szalonym wzrostem cen artykułów żywnościowych, a zwłaszcza chleba i kartofli, rozpoczęła się nowa serja strajków robotników fabryk włókienniczych i pieców wapiennych. Zastrajkowali również krawcy żydowscy, którzy dotychczas zarabiają od 7000 do 9000 mk. tygodniowo, a obecnie domagają się 50 proc. podwyżki.

Nic dziwnego, że przy tego rodzaju anormalnych stosunkach, w miasteczie nie ustają kradzieże, chociaż co prawda rubryka osób, którym można coś wartościowego ukraść, stale się zmniejsza. W okolicy natomiast grasuje banda Słomczyńskiego, terorizując okolicznych włościan, księży proboszczów i przejezdnych kupców.

Zarządzona w ub. czwartek obława nie dała pozytywnego rezultatu, bandyci poranili dwóch policjantów, a sami zbiegli do ukrytych w lasach nor i kryjówek.

W obławie na bandytów dość wybitną rolę odegrał 13 letni chłopiec z Ekspozytury Urzędu śledczego, który wysłany przez wywiadowców na jagody o godzinie 11-ej rano. Spotkał się oko w oko z herszem bandy Słomczyńskim.

— Skąd jesteś? — zapytał bandyta chłopca.

Z Częstochowy.

— A co tu robisz?

— Przyjechałem tu do ciotki.

— A nie widziałeś gdzie policji?

— O tak, widziałem, szli z karabinami w stronę Czarnego Lasu.

Rezolutny chłopiec wskazał umyślnie mylny kierunek obławy bandycie, który posłyszawszy, że policja czatuje nań pod Czarnym Lasem udał się w kierunku przeciwnym i akurat trafił na zasadzkę. Ale, niestety, wskutek braku amunicji i lichego wyekwipowania wywiadowcy musieli ustąpić bandytom, uzbrojonym w maszery i dobrze zaopatrzonym w amunicję.

Jeden z wywiadowców z Galicji opowiadał mi, że gdy doń dano salwę, to zrobił tyle „koziołków" w życie, jak nigdy. A jak sam oświadczył, odwrót z kozioikami szedł mu sręcznie, bo był bardzo lekki, gdyż od dwóch dni siedział o głodzie w lesie.

— A dlaczego? — zapytałem zdumiony.

— Ano, bo nie było ani gdzie, ani za co kupić żywności.

Oczywiście, że tego rodzaju głodseni i pozbawieni dobrej broni i amunicji stróże bezpieczeństwa nie są groźni dla Słomczyńskiego.

A c e r.

Letni rozkład jazdy pociągów.

Ostatni ogłoszony letni rozkład jazdy pociągów osobowych przedstawia się jak następuje:

Ze stacji CZĘSTOCHOWA odchodzą pociągi osobowe:

DO WARSZAWY

O godz. 1-ej w nocy, o godz. 3 m. 17 w nocy (pośpieszny), o godz. 4 m. 41 nad ranem (pośpieszny) o godz 5 m. 25 rano, o godz. 10 m. 30 rano (pośpieszny) i o godz. 3 m 34 po południu.

DO KRAKOWA.

O godz. 12 m. 27 w nocy (pośpieszny) o godz. 2 m. 22 w nocy, o godz. 7 m. 30 rano, o godz. 4 m. 41 po południu i o 7 m 50 wieczorem (pośpieszny).

DO KIELC

O godz. 3 m. 55 rano i 11 m. 30 przed południem (mieszany). Z Kielc przychodzą o g 7 m. 5 rano i o 8-ej m. 15 wiecz. (mieszany).

DO HERBÓW

O godz. 5 m. 20 rano o godz. 8-ej rano o godz. 10 m. 40 przed południem, o godz. 2 m. 30 po południu i o 6 m. 40 wieczorem.

DO SOSNOWCA

Pociągi miejscowe odchodzą: o godz. 4 m. 55 rano, o 6 po połud. i o 8 m. 55 wiecz.

Pociąg piotrkowski odchodzi z Częstochowy do Piotrkowa o 7 m. 42 rano do Sosnowca o 2 m. 20 po poł.

HUMOR I SATYRA.

Marka polska.

Mówią, że im przedmiot lżejszy, tem łatwiej idzie w górę. Marka polska ma już tak małą wagę i jeszcze ciągle spada.

Niektórzy twierdzą, że jeżeli kurs marki naszej dalej się będzie „podnosił", to za rok wygrana miljonówka wystarczy akurat na kupno... 1 kilograma czereśni. **Na letniku.**

— Gdzie pan mieszkasz, panie Cynamonberg.

— Ja mieszkam w najlepszem pensjonatu, co sobie sowie „Hiszpanka".

— Ależ tu niema takiego pensjonatu, pan chciałeś powiedzieć: „Ukraińka"

— Nu, czy hiszpanka i ukraińka, to nie jest te same chorobę?!

— **Zebranie właścicieli nieruchomości.** Dziś, w niedzielę o g. 5 i pół po poł. w lokalu własnym odbędzie się zebranie członków stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

— **Zabawa ludowa w Poraju.** Dziś, w niedzielę w lesie przy stacji Poraj odbędzie się wielka zabawa ludowa na rzecz Straży ogniowej ochotniczej. Program wielce urozmaicony. Na zabawie przygrywać będą dwie orkiestry. Odjazd z Częstochowy specjalnym pociągiem o g. 2 m. 10.

— **Wielka zabawa ludowa w Ostrowach.** Dziś, w niedzielę, w Ostrowach odbędzie się wielka zabawa ludowa, którą urządza Komitet budowy kościoła w Blachowni na rzecz tegoż kościoła.

Program zabawy: Orkiestra fantowa loterja, kołobieg, (gigant), słup z nagrodami i bufet. Fantowa loterja bardzo bogata z górą 1000 fantów w tem 30 proc. fantów stanowią kury, gęsi i króliki. Powrotny pociąg do Częstochowy z Ostrów o godz. 10 i pół wieczorem.

— **Z Magistratu.**

Ławnik Magistratu p. Ludomir Nieprzecki wyjechał na urlop, zastępować go będzie w wydziale finansowym p. ławnik Górski. W komitecie plebiscytowym funkcje prezesa pełnić będzie w zastępstwie p. A. Januszewski.

Sztab komunistów w Częstochowie?

W ostatnim numerze „Kurjera Warszawskiego" z dn. 15 lipca znajdujemy korespondencję z Częstochowy, w której m. in. czytamy:

„Opieki duchowej ze strony zdrowo myślącego społeczeństwa robotnik nie ma.

Wprawdzie jest tu organizacja robotnicza chrześcijańska „Ognisko", jednakże reprezentuje ona na ogół znikomą część robotników, jeśli pozwolono na to, **że podobno centralny komitet komunistyczny przeniósł się z Zagłębia do Częstochowy i ogarnia już 60 proc. robotników.**

Awantury, jakie przed kilkoma tygodniami wynikły w fabryce Motte, gdzie robotnicy przemocą, w sposób ordynarny, wyprowadzili z fabryki na ulicę dyrektora głównego, francuza, Payena, były dziełem komunistów.

Usiłowania ze strony robotników, mające na celu narzucenie dyrekcji swego poglądu na kierownictwo pracą fabryki, płynie od komunistów, osiadłych w Częstochowie.

Wywoływane strejki i żądania podwyższenia płac, jak w zeszłym tygodniu o 80 proc., jest sprawą centralnego zarządu komunistycznego.

O tym stanie, jaki wytwarza się wśród robotników, powinny pomyśleć niezwłocznie instytucje narodowo-społeczne, oraz inteligencja częstochowska i uzbroić się w odwagę powiedzenia prawdy robotnikom na czyją oni idą służbę, mimowolnie stając się zdrajcami Polski.

Pomimo usiłowań szerzenia zamętu na wsi, jednakże na ogół w powiecie częstochowskim, ludność nie daje się brać na lep „dobrodziejów z cudzej kieszeni". W wioskach powstają szkoły i ochrony, budują się nowe szkoły, domy ludowe, co zawdzięczać należy staraniom starosty: p. Kühne, duchowieństwa parafjalnego i Stowarzyszenia rolniczego".

Napad bandytów.

Wczoraj o godz. 4 ej rano dwóch bandytów wtargnęło do mieszkania Andrzeja Kurasa zamieszkałego na Rakowie przy ul. Długiej Nr 31. Bandyci zrabowali pod grozą rewolwerów garderobę wartości 60,000 mk.

W związku z napadem aresztowany został podejrzany o udział w napadzie August Rogacz, zamieszkały przy ul. Humbertowskiej Nr 40.

— **Występy „Czarnego Kota"** Jak już donosiliśmy, w sobotę i w niedzielę, w teatrze „Nowości" odbędą się dwa gościnne występy zespołu kabaretowego „Czarny Kot" pod kierunkiem p. Ostrowskiego.

— **Z teatru „Paryskiego".** Od soboty teatr „Paryski" demonstruje sensacyjny dramat cyrkowy w 5 ciu aktach włoskiej wytwórni „Agnika" p. t. „Amazonki z pałacu czarów". Obraz ten budzi wielkie zainteresowanie publiczności na wszystkich ekranach europejskich.

— **Z teatru „Odeon".** Kino-teatr „Odeon" wystawia do poniedziałku włącznie intrygujący dramat detektywny w pięciu częściach p. t. „Tajemnica zamku". Nad program pouczające zdjęcia z natury.

— **Aresztowanie „narzeczonej" Słomczyńskiego.** W dniu wczorajszym policja śledcza aresztowała „narzeczoną" bandyty Słomczyńskiego Marjannę Gwóźd, oraz szwagra tegoż Jana Kusia, który naprowadził bandę na tropy wywiadowców w ub.czwartek

— **Otwarcie cukierni „Cristal".** W dniu wczorajszym odbyło się uroczyste otwarcie i poświęcenie pierwszorzędnego zakładu gastronomicznego i cukierni „Cristal". Poświęcenia gruntownie odrestaurowanego lokalu dokonał ks. kap. Pecha wobec licznego zastępu zaproszonych gości.

„Cristal" przeszedł obecnie na własność 15 udziałowców z Warszawy, obeznanych z prowadzeniem pierwszorzędnych zakładów gastronomiczcznych. W spółce pozostaje nadal b. właściciel firmy p. Śmigielski.

Dobrze prowadzona kuchnia przez rutynowanych kuchmistrzów, gruntownie odnowiony lokal, grzeczna obsługa—stanowią dostateczną rękojmię, że cukiernia „Cristal" będzie odwiedzana przez liczne zastępy klijenteli.

Codziennie wieczorem odbywać się będą koncerty wybornego sekstetu smyczkowego.

— **Samobójstwo żołnierza.** W dn. 15 b.m. o godz. 9-ej wystrzałem z karabinu w głowę odebrał sobie życie żołnierz z zapasowej autokolumny Karol Jałosiński lat 21. Przyczyny samobójstwa nieznane. Dochodzenia śledcze prowadzi żandarmerja.

— **Fałszywe 1000-markówki.** Tysiącmarkowe fałszywe banknoty polskie jakie znajdują się w obiegu, mają znak „Serja A. Nr. 381,306".

— **Kradzieże.** Ogrodnik Jan Kurek zamieszkały w Częstochowie przy ulicy Panny Marji Nr 35 zameldował, że niewiadomi sprawcy za pomocą wyjęcia szyby w oranżerji skradli nasion i różnych rzeczy na 100,000 mk.

Z KRAJU.

(—) **Kradzież ofiar górnośląskich.** Policja warszawska wpadła na trop oszustów—kwestarzy, którzy wyjmowali z puszek banknoty o większej wartości. W sprawie tej aresztowano 9 osób, które podczas śledztwa przyznały się do popełnionych nadużyć.

(—) **Pożar lasów.** Między Kawęczynem a Rembertowem palą się lasy będące własnością rządową.

Pochłonąwszy zagajniki, pożar przeniósł się na starodrzew na stary las sosnowy.

(—) **Żniwa w Polsce.** Wedle informacji, rozpoczęły się żniwa na Kujawach, w Kaliskiem i Kutnowskiem. — Sprzęt zboża jest znakomity.

Ostatnie wiadomości.

Stan oblężenia

Bytom 15 | 7 EE. W okręgach Bytomia, Gliwic i Tarnowskich Gór ogłoszono rozporządzenie, zaprowadzające stan oblężenia.

Poseł rosyjski w Warszawie

Warszawa 16 | 7 EE. Poseł sowiecki p. Kerachan przyjedzie do Warszawy z całym personalem poselstwa koło 15 lipca. Poselstwo rosyjskie mieścić się będzie w hotelu Pretoria przy ul. Zielnej.

Delegat palestyński w Warszawie

Warszawa 16 | 7 EE. Wczoraj przybył do Warszawy dyrektor departamentu migracyjnego przy rządzie palestyńskim, major Morris. Zabawi on w Warszawie czas pewien celem odbycia konferencji w związku z kwestją uregulowania imigracji żydowskiej do Palestyny.

Fałszywe pogłoski

Warszawa 16 | 7 E. E „Naród" donosi, że podana przez niektóre pisma wiadomość o mającym powstać departamencie do spraw żydowskich nie odpowiada prawdzie.

Poradnie prawne

Warszawa 16 | 7 E. E. W niektórych miastach prowincjonalnych powstają miejskie biura porad prawnych, udzielające porad w zakresie prawa publicznego. Usługi biura dla ludności niezamożnej są bezpłatne. Zakres działalności biur obejmuje również pisanie próśb do władz i urzędów z wyjątkiem sądów.

Żywy trup.

Katowice 15 | 7 EE. Celem ustalenia materjału do t. zw. „księgi czarnej" policja i urzędnicy niemieccy dopuszczali się szeregu fałszerstw i nadużyć. Wyszło na jaw, iż celem dostarczenia oryginalnych fotografji żołnierze niemieccy umazali swego kolegę krwią zwierzęcą, a rany i blizny porobili atramentem lub sadzami. Pod fotografją dany był podpis: „Wierny urzędnik zamordowany przez bandy polskie."

O separację Słowacji od Czech.

Preszburg 15 | 7 EE. Prof. węgierski Tuhse, który z pos. Hlinką opracowywał autonomję dla Słowacji, dochodzi do wniosku, że Słowację należy zupełnie od separować od Czech.

Intrygi Krasina.

Londyn 15 | 7 EE. Przedstawiciel Rosji sowieckiej w Anglji Krasin otrzymał od swego rządu informacje, że w najbliższym czasie spodziewane jest agresywne wystąpienie Polski wobec Litwy Kowieńskiej. Krasin czyni u rządu angielskiego starania, aby skłonić Anglję do wystąpienia dyplomatycznego przeciw Polsce, zapewniając, że podobne kroki poczyni w tym względzie Łotwa i Rosja. Krasin zabiega, aby w jednym dniu były skierowane do Polski trzy noty protestujące.

Pogróżki bojowców.

Bytom 15 | 7 EE. Powstańcy powracający z Opola ogłaszają, że znaczna część Górnego Śląska ma przypaść Polsce Z tego powodu bojowcy niemieccy odgrażają się, że potrafią unieszkodliwić dowódców koalicyjnych i wojska Ententy.

Niemcy przygotowują się do powstania.

Bytom 15 | 7 EE. Według informacji zupełnie wiarogodnych orgeschowcy otrzymują z Niemiec wielką ilość broni. Wszystko przemawia za tem, że orgeschowcy przygotowują się do powstania, które nastąpi albo jeszcze przed albo po decyzji Rady Najwyższej.

Bytom 15 | 7 EE. Wszystkimi pociągami przybywają na Górny Śląsk wielkie masy selbstschutzu. Pociągi nie pozostają pod kontrolą koalicji. Policja plebiscytowa zwraca uwagę tylko na powstańców, których pod lada pozorem aresztuje.

Sprawa Galicji Wschodniej w parlamencie angielskim

Warszawa 15 | 7. Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu, że Lord Cecil wniósł w Izbie gmin interpelację w sprawie Galicji Wschodniej. W odpowiedzi na te interpelację Lloyd George miał oświadczyć. Galicja Wschodnia znajduje się obecnie pod wojskową okupacją Polski zgodnie z postanowieniami układu z dnia 25 czerwca 1919 r. Ostateczna przynależność tego kraju nie jest jeszcze uregulowana, atoli według traktatu w Saint Germain zwierzchnicze prawa Austrji nad Galicją Wschodnią zostały przeniesione na mocarstwa sprzymierzone z tem zastrzeżeniem, **że Rada Najwyższa jest instancją upoważnioną do wydawania postanowień o losie Galicji Wschodniej.**

Dotychczas nie zostało wydane jeszcze żadne zarządzenie, aby przy uregulowaniu przynależności przyszłej Galicji ludność jej miała zapewnione prawa przysługujące jej w myśl układu z dnia 25 czerwca 1919 r. Doniesienia, że Polacy uprawiają w Galicji Wschodniej kolonizację, odpowiadają faktom (?)

W niedzielę dnia 24 go lipca r. b. o godzinie 2 ej po poł. w Sali Straży Ogniowej Strażacka Nr. 13 odbędzie się

Nadzwyczajne Zebranie Ogólne Stowarz. „Obrona"

w sprawie przemianowania na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich

zawiadamia, iż do Szkoły Handlowej będą mogli uczęszczać Synowie tylko tych Rodziców lub Opiekunów, którzy wniosą składkę przed 1 Sierpnia 1921 roku.

Kronika Handlowa.

— **Zebranie drobnych kupców.** Dziś, w niedzielę odbędzie się ogólne zebranie członków Związku Drob. Kupców Chrz. Prócz spraw aktualnych i zasadniczych będzie wygłoszony referat p. n. Palestyna a Polska.

Początek o godz. 4 po poł. w siedzibie Stow. Kupców polskich, Aleja III № 54.

Droga do dobrobytu.

II.

Działalność człowieka ma na celu: 1) nakarmić ciało i dbać o jego rozwój, 2) nakarmić ducha i dbać o jego rozwój i 3) służyć Ojczyźnie.

Od wzajemnego stosunku tych trzech doczesnych zadań człowieka, czyli od równowagi stosunku zależy dobrobyt narodu. Skoro tylko stosunek ten zmieni się, czyli równowaga uległa zwichnięciu, —popada człowiek w trudności życiowe, z których wydostać się jest tylko udziałem ludzi zaradnych, pracowitych i oszczędnych.

Dowody prawdziwości tego twierdzenia dała nam wojna światowa.

W roku 1914 przed wojną było pod dostatkiem żywności, odzieży i mieszkań; uczeni przygotowywali pokarm dla ducha, przemysł pokrywał wszystkie potrzeby człowieka, handel dawał utrzymanie bez nadmiernych zysków i życie płynęło gładko i słodko. Przyszła wojna; nietylko u nas ale w całej Europie powołano pod broń nietylko żołnierzy, lecz miljony ludzi pracujących nad „karmieniem ciała i ducha". Nastąpiła gwałtowna zmiana w życiu człowieka; miljony rąk porzuciło pług, warsztat pióro i książki, a ujęło za karabin Wszelkie zapasy żywności odzieży i innych dóbr zaczęły szybko się zmniejszać, gdyż pozostałe przy pracy ręce i mózgi nie mogły wyprodukować tyle, aby uzupełnić konsumowane lub też nieoględnie, a często i celowo, niszczone zapasy tych dóbr.

Tysiące ludzi zdrowych i silnych zginęło lub traciło zdolność do pracy. Fabryki wyprodukowawszy resztki swej produkcji, dla braku surowca musiały pracę zawiesić.

Brak zdrowych i silnych rąk do pracy spowodował zwyżkę płac, a ponieważ człowiek w okresie wojny — mniej dbał o ducha i przykazań Boskich nie przestrzegał—nastały: szmugiel, wyzysk i paskarstwo. Drożyzna wzrastała z każdym dniem i dziś mamy, to co widzimy.

Zdaje nam się, że dłużej nie wytrzymamy, pytając, **kiedyż**—nareszcie **stanieje?**

Teoretyczna odpowiedź jest łatwa: skoro tylko działalność człowieka wróci do równowagi—drożyzna zniknie. Nikt inny tylko człowiek może przywrócić równowagę!

Częstochowa, 9 Lipca 1921.

J. Młodkowski.

Ze Związku Dr. Kup. Chrześcjan.

Zarząd Związku Drobnych Kupców Chrześcjan podaje do wiadomości pp. kolegów, że techniczne prace w Związku zostały już ukończone. Składki miesięczne przyjmują się w „Obronie" przez cały dzień w Stow. Kup. Pol. od godz. 4 pp. do 8 wiecz. i u skarbnika p. Maszczyńskiego.

Wszystkie sprawy poruszane przez członków na zebraniu ogólnem oraz wnioski, Zarząd stopniowo opracowywa i kieruje do władz odpowiednich.

Zarząd zwraca uwagę członków, że przepisy o wypoczynku niedzielnym winne być ściśle przestrzegane. Ustawa o odpoczynku niedzielnym nie jest plagą, lecz zarówno dla kupiectwa polskiego jak i całego narodu niemałą zdobyczą.

Zarząd uważa sobie również za obowiązek zwrócić uwagę, że zgodnie z rozporządzeniem władz, wszystkie miary, wagi i ciężarki, muszą być ostemplowane. Stemplowanie odbywa się w P. U. M. i W. Kościuszki № 8. Ostatni termin 15 sierpnia. Stemplowane w 1919 — 20 i 1921 roku przedmioty są legalne.

Wkrótce dla członków Związku Drobnych kupców Chrześcjan i Stow. Kup. Pol. będzie wygłoszony cały szereg bardzo ciekawych, aktualnych i pouczających odczytów i referatów.

Pożądane jest zapisywanie się do Związku wszystkich handlujących.

Związek
Drobn. Kup Chrześcjan
w Częstochowie.

— **Cena nafty.** Cenę nafty koncesjonowanej od dnia 11 b. m. zmieniono na 12 mk. 25 f. za funt. Norma i wszelkie inne warunki sprzedaży pozostają bez zmiany.

DZIAŁ ADRESOWY.

Zgłoszenia do tego działu przyjmują sekretarjat Stow. Kupców Polskich aleja III-cia 54. w Poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 4-ej do 6-tej wieczorem.

Apteczne składy.
Wacław Orzeł Aleja 46.
Bronisław Popławski Aleja 18.
Józef Ordon Stary Rynek.
Zębik Roman, Skład apteczny Nowy Rynek 4.
Waręski Bronisław ul. Wieluńska 13.
Fr. Klimkiewicz, Kościuszki Nr. 65.

Apteczne hurtownie.
Apteczny Dom handl. „Zdrowie" aleja III 62.

Apteki.
Monikowski Z. Aleja 14.
Rompalski, Nowy Rynek.

Banki.
Bank Związków Ziemian Sp. Akc. Aleja 22.
Częst. T-wo Poż. Oszcz. Spółdz. z nieogr. odp Kościuszki 11
Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Częstochowie. Piłsudskiego 3.

Cukiernie.
Błaszczyński A. Aleja 13.
„Cristal" Aleja 27.
„Wersal" St. Sitarz Aleja 28.

Drukarnie.
Udziałowa II Aleja 41.
F. D. Wilkoszewski Aleja 38.

Dentyści.
Roman Filipowicz, II Aleja 24.
Zygmunt Lubczyński II Aleja 42.
St. Parczyńscy ul. Dąbrowskiego 11.

Fabryki łóżek metalowych.
Kinderman Edward Kościuszki Nr. 26. Skład i wyrób mebli i wózków dziecięcych.

Fabryki cukrów.
Mieczysław Weber Aleja 29.
Piotr Dębski i S-ka Piłsudskiego 17.

Fabryki Mydła.
Waręski Bronisław i S-ka ul. Wieluńska 13. Spółk. z ogr. odp.

Galanterja hurt. składy.
Zaruski, Chadziński i S-ka Ogrodowa 11.

Geometrzy Przysięgli.
Dzikowski Wacław III Aleja 60.
Zalejski Kazimierz Nowy Rynek 2.
Jaxa Dębicki Kościuszki 1.

Galanterja i Norymberszczyzna.
„Aleksandra" II Aleja Nr. 4.

Hurtownie spożywcze.
Stow. Spoż. „Obrona" Ogrodowa 11.

Hurtownie papieru mat. piśmien.
Zaruski, Chadziński i S-ka Ogrodowa 11.

Handle win.
Jan Karwiński, II Aleja № 23.
M. Szybowski, I Aleja № 14.
M. Rawa i L. Koźmiński, II Aleja Nr. 24.
P. Staniczek i S-ka, II Aleja Nr. 21.

Introligatorskie Zakłady.
Fr. Jurdziński II Aleja Nr. 39.

Kantory wymiany pieniędzy.
St. Kleszczyński Aleja 31.
Nassalski Wł. Aleja 28.

Księgarnie.
A. Gmachowski, II Aleja Nr. 39.
Egor A. I Aleja. 14
M. Lipska II Aleja Nr. 28.

Konfekcja męska.
Bracia Grochowscy Aleja 31.

Magazyny bławatne.
Cholewicki J Aleja 23

Młyny parowe.
B-cia Pilc Krakowska 56.

Przedsiębiorstwa budowlane.
Ebert Feliks Aleja 53.

Składy rolnicze.
Częst. Stow. Rolnicze Kilińskiego 3.
Boroń i Zabłocki Nowy Rynek (w podw.)
„Prosna" Aleja 23.

Sklepy spożywczo galant.
M. Misiorowski Aleja 50.
A. Majewski Krakowska 1.

Szewckie zakłady.
Jan Dźwigalski Aleja 28.
Sakowski H. II Aleja 27.

Techniczno handlowe biura i domy.
Zdzisław Rylski Aleja 20, składy Warszawska 40.
Boroń i Zabłocki Aleja 23.
Kukliński W. Piłsudskiego 9.
„Mokka Kawa" Piotrowski L. Aleja 24.
„Promień" Aleja 30.

T-wa Akcyjne.
Borkowski Ł. J. Aleja 14.

Zakłady elektro mechaniczne.
Szymon Olatkiewicz Jasnogórska 42.

Zakłady bednarskie.
Kopydłowski Bron. i S-wie Kościuszki 29.

Zakłady ślusarskie.
Laurman St. Kościuszki 7a.

Zeszytów wytwórnia.
Zaruski Chadziński Ogrodowa 11.

Żelaza składy.
Zdzisław, Rylski Warszawa a 1
Sp. Akc. Ł. J. Borkowski, Piotrowska 2, składy
Sp. Akc. Ł. J. Borkowski, Aleja 14 sklep.

NADESŁANE.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z notatką „Ohydne morderstwo na tle strajku?" umieszczoną w № 122 „Kurjera Częstochowskiego" z d. 14 b. m., wyjaśniamy:

1) że od końca zeszłego roku ofiara zbrodniczego morderstwa Szyja Gotajner nie zatrudniał w piekarni swej przy ulicy Tartakowej № 1 czeladników żydowskich,

2) że w piekarni Gotajnera nie było strajku ani na krótko przed morderstwem, ani w roku bieżącym, ani też w roku ubiegłym,

3) że ani Związek nasz, ani rzesza pracowników piekarskich nie mają nic wspólnego z dokonanem morderstwem i energicznie protestują przeciwko tego rodzaju insynuacjom, rozsiewanym przez czynniki, które dążą do skierowania śledztwa na niewłaściwe tory.

Z poważaniem
Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Mącznego i Cukierniczego w Częstochowie.
Przewodniczący: **Łaźniarz.**
Sekretarz: **Faftel.**

Częstochowa, d 15 | VII. 1921 r.

„Miljonówka"

Wygrana Pożyczki Premjowej w d. 16 b. m. padła na nast. numer „miljonówki" **2,709,057.**

Dr. STEFAN PURSKI
Kilińskiego № 4.
choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje do 10-ej rano i od 8 — 7 po poł. w niedzielę i święta od 9—11 rano.

Dr. Wł. KAHL
choroby kobiece akuszerja wewnętrzna.
Przyjmuje od godziny 1—4-ej po poł.
ulica Dąbrowskiego Nr. 5 (Szkolna) II piętro.

Dr. med. E. Petrykat
choroby skórne i weneryczne
przyjmuje od godz. 5-tej do 8-mej
w sobotę od 3 do 5-ej po poł.
ul. Gen. Dąbrowskiego 6, I-sze piętro.

Dr. STEFAN KON
Spec. akuszerja i choroby kobiece powrócił.
ulica Kościuski Nr. 16.
Przyjmuje od 4—6 po południu.

Lekarz - Dentysta
MICHAŁ GREJNIEC
ulica Panny Marji № 10.
Telef. Nr. 250.
Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 2 7 wiecz

Dr. Walery Popkoff
powrócił
Choroby ucha, gardła i nosa
Przyjmuje od 2-ej do 7-ej.
Żelazna 5 m. 8.

Dla pp. urzędników, biuralistów i robotników ustępstwo

Wielki wybór
kortów, wełny, oraz towarów bawełnianych poleca znana firma
J. Dawidowicz i S-ka
I Aleja 7, telefon 74.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

ZABAWA w PORAJU!
W niedzielę, dnia 17-go b. m. w LESIE PRZY STACJI PORAJ
odbędzie się
WIELKA ZABAWA
na rzecz Straży Ogniowej Ochotniczej
Program Zabawy wielce urozmaicony!
Atrakcję z nagrodami!
Dwa konkursy: za naoryginalniejszy kostjum i największą ilość otrzymanych pocałówek.
Do wylosowania 2 miljonówki.
Na zabawie przygrywać będą 2 orkiestry.
Odjazd z Częstochowy specjalnym pociągiem o godz. 2 m. 10, 3 m. 10, 4 m. 35, 5 m. 35, 8 m. 50.
Powrót 7 m. 25, 12m. 15 i specjalnym pociągiem 12 m. 40.

NOWOOTWORZONY
Polski Magazyn Bielizny
w wykwintnym gatunku i galanterji
pod firmą
„TEOFILA"
II-ga Aleja № 41,
3-cie piętro front.

Choroby: żołądka, kiszek, nerek, obstrukcję, hemoroidy i t. p. radykalnie leczą
Szwajcarskie gorzkie zioła D-ra Bauera
sprzedają apteki i składy apteczne.

Bóle głowy i migrenę
usuwają natychmiast znane proszki
z KOGUTKIEM
Migreno Nervosin
sprzedają apteki i składy apteczne.

W niedzielę dnia 17 lipca odbędzie się
Wielka Zabawa
w lesie Brzezińskim
na rzecz Straży Ogniowej Ochotniczej w Błeszni. Program wielce urozmaicony. Fantowa loterja. Początek o godz. 2-ej po poł.

Buchalter (ka)
samodzielny potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem warunków składać skrzynka pocztowa 47.

HANDEL WIN i towarów kolonjalnych
M. SZYBOWSKI
I-sza ALEJA № 14.
Poleca Musztarde na wagę i w słoikach.

19a **Nikt z Kupujących** 19a
dla własnego dobra nie powinien wpierw zrobić zakupów, zanim nie zajdzie do znanej firmy
J. Rząsińskiego
Kościuszki № 19a w podwórzu.
TELEFON 3-18.
gdyż tylko tam najlepiej i najtaniej każdy kupić może wszelkie białe płótna na bieliznę, wełny i bostony, korty, jedwabie, cajgi rypsy, piki, kretony, etaminy i batysty białe, kolorowe i deseniowe na letni sezon w dużym wyborze, chustki, kołdry watowane i bajowe, kapy i firanki oraz różne inne wyroby wełniane i bawełniane i na suknie ślubne.
19a **Ceny tańsze niż wszędzie!** 19a

KSIĘGARNIA FILOZOFICZNA
„SĘDZIWÓJ-WROŃSKI"
Warszawa, ul. Długa № 8a.
posiada na składzie i poleca:

Hoene-Wroński	Poręczenie religijne mesjanizmu	Mk. 120
	Stworzenie absolutne ludzkości	„ 75
Sedir	Wtajemniczenia	„ 140
	Siły mistyczne i sprawowanie życiowe	„ 190
	O prawdziwej religji	„ 20
	Droga prawdziwa do Boga prawdziwego	„ 20
	Siedem ogrodów mistycznych	„ 40
Dr. E. Połończyk	Przyszły ustrój ludzkości	„ 25
	Czterdzieści cztery	„ 20
	Lekarze i leczenie	„ 40
	Przyszły układ narodów	„ 25
	Powrót	„ 25
	Czem jest joga	„ 20
	Przyszłość Polski	„ 40
Ramaczaraka	Nauka o oddychaniu	„ 100
Denis Leon	Na co życie?	„ 10
Kraczyńska Janina	W obronie życia	„ 5
Krejewski Radosław	Poezje słoneczne	„ 60
Kor-Ja	Nie zabijaj	„ 50
Jastrzębowski Janisław	Precz z mięsożerstwem	„ 160
Ks. Czesław Oraczewski	Rozwój charakteru Czwarte wydanie (w druku)	

Dla PP. Księgarzy Rabat.

ZAKŁAD STOLARSKI
W. PŁASKO i S-ka
Warszawa, Miodowa № 14.
Telefon 71—07.
Posiada na składzie gotowe urządzenia biurowe oraz wielki wybór mebli do mieszkań prywatnych.
Ceny Fabryczne.

Zawiadamiam Sz. Klijentelę że po powrocie z wojska otworzyłem na nowo istniejący od roku 1880.
ZAKŁAD RYMARSKO SIODLARSKI
p. f. E. PIOTROWSKI
CZĘSTOCHOWA, ulica Warszawska № 46.
Przyjmuję wszelkie roboty wchodzące w zakres rymarstwa, siodlarstwa, jak również roboty tapicerskie, lakiernicze i fabryczne (pasy, walce).
Posiadając praktykę siodlarską wojskową przyjmuje wszelkie specjal. roboty wojskowe.
Polecając się względom Sz. Klijenteli pozostaję z poważaniem
A. PIOTROWSKI.

Cały świat piszący przekonał się...
że **Atramenty** wszelkich gatunków
„ **Farby** do pieczątek kauczukowych i metalowych
„ **Gumy** płynne
„ **Tusze** chińskie
że **Lak** pocztowy i listowy
„ **Farbka** do bielizny
„ **„Grunwald"** terpent. pasta do obuwia
„ **„Symol"** płynny i
„Erka" pasta do czyszczenia metali.
z krajowej fabryki Atramentu i przetworów chemicznych
J. LAZARA, w Przemyślu
są najlepsze...
:: :: CENNIKI DARMO I OPŁATNIE. :: ::

ŻURNALE
w bardzo wielkim wyborze angielskie, francuskie, wiedeńskie i inne od 150 do 2000 marek.
Manekiny po 4000 marek u
HAUPTMANA
I Aleja № 2.
Uwaga: Za oglądanie 20 mk.

MLECZARNIA
„UDZIAŁOWA"
przy ul. Kościuszki № 13.
Została urządzona według nowoczesnych wymagań hygjeny i wygody.
Mleczarnia wydaje codziennie śniadania, obiady i kolacje.
Polecając się względom Sz. Publiczności, zawiadamia o tem szerzej koła swej dawniejszej klienteli. **Tekla Konopkowa.**

Potrzebna kasjerka ze znajomością buchalterji oraz korespondencji. Oferty dla „Blawatu" składać w redakcji „Gońca".

Osoba młoda inteligentna przyjmie posadę gospodyni we dworze lub na plebanji. Łaskawe oferty do Gońca sub W. P. 7.

Roczne sprawozdawcze zebranie
Członków Okręg. Stow. Rzemieślniczo Przemysł.
w Częstochowie
odbędzie się w niedzielę dnia 24 Lipca godzinie 3-ej po poł. w lokalu własnym Aleja Nr. 9.
Ze względu na ważność spraw uprasza o jaknajliczniejsze przybycie
ZARZĄD.

Dnia 18-go Lipca o godzinie 5-ej po poł. w lokalu przy ul. Kościuszki 62 odbędzie się
Zebranie pracowników szewckich
Sprawy bardzo ważne. Uprasza się o punktualne i liczne przybycie **ZARZĄD.**

OGŁOSZENIE.
Magistrat m. Częstochowy powiadamia PP. myśliwych, że w dniu 26-go b m. o godz. 10-ej rano odbędzie się licytacja in plus w opieczętowanych kopertach na dzierżawę polowania na terytorjum gruntów miejskich na okres jednoroczny.
Suma określona do przetargów wynosi, na dzierżawę polowania na gruntach położonych na wschód rzeki Warty Mrk. 710. — wadjum Mrk. 75, — i na zachód od rzeki Warty Mrk. 2262.—wadjum Mrk. 230. Deklaracja oraz kwit kasy miejskiej na złożone wadjum w opieczętowanej kopercie z napisem „deklaracja na polowanie" należy złożyć do godz. 10-ej rano w pokoju Nr. 9.
wz. Prezydent (—) **K. Maliński.**
Ławnik (—) **J. Górski.**

Najstarsza Chrześciańska Pracownia Szyldów
M. Łuszczyńskiego
Częstochowa, III-cia Aleja 60.

OFIARY.
Zamiast wieńca na grób nieodżałowanej i ukochanej córki i siostry ś. p. Heleny Hieronimy Ziemskiej składa Rodzina 700 mk. na samopomoc uczniowską szkoły Zgromadzenia Sióstr Zmartwychwstanek.

Uczenice do haftu i bieliźniarstwa na sposób francuski mogące przytem wyuczyć się języka, przyjmują ul. Stara 26

Siatki od much i ochrony do bufetów poleca: zakład wyrobów dziecinnych W. Pietrsela Wieluńska 14 Częstochowa

Rowerów reperacja odnawianie emaljowanie części zapasowe, gumy III Aleja 18.

Prosimy o uregulowanie zaległej prenumeraty.

Teatr **PARYSKI** ul. Panny Marji № 19.

Dla młodzieży dozwolone!

Amazonka z pałacu czarów

Dramat sensacyjno cyrkowy w 5-ciu wielkich aktach Włoskiej wytwórni „Aguita" w Torino.

PROGRAM: od soboty dnia 16-go lipca r. b. i dni następnych.

Anons! W następną zmianę programu demonstrowany będzie trzepiękny obraz p. t. **Więzienie małżeńskie** Dramat kryminalny osnuty na tle życiowym ze znakomitą tragiczką Włoską **MARJĄ LEY** w roli głównej. Przepiękny balet, wspaniała wystawa, malownicze krajobrazy, znakomita gra.

Teatr „ODEON"

Program od piątku dnia 15-go do poniedziałku dnia 18-go Lipca 1921 r.

„TAJEMNICA ZAMKU"

Sensacyjno-detektywny obraz w 4-ch wielkich aktach.

:: :: :: OSOBY: :: :: ::

Harald Rider — — — — — Munroe, fałszerz banknotów — — — Enrico Safano, jej kochanek — — —
Mr. Goldfinsch — — — — — Edward Rutven, jego siostrzeniec — — Jerzy Auen, słynny agent — — —
Marguerita Ardea, tancerka — — — Lolo, śpiewaczka kabaretowa — —

Nad program: **Len i jego obróbka** Naukowy, ciekawe zdjęcia z natury.

Początek ostatniego seansu o godz. 10-ej wieczorem. — Szczegóły w programach.

Sklep piśmienno księgarski z koncesjami na wina, wódki i wyroby tytoniowe z mieszkaniem w dobrym punkcie w mieście powiatowym do sprzedania zaraz Bliższej informacji udzieli R. Baumert Piłsudskiego 17

Potrzeba kilku stolarzy meblowych i budowlanych majstra ciesielskiego i 10 cieśli, majstra mularskiego i 10 mularzy na wyjazd do Ostrołęki. Zgłoszenia tylko do poniedziałku III Aleja 57 J. Błaszczykowski

Z powodu zmiany interesu do odstąpienia sklep 3 pokoje z kuchnią zaraz Władysława 10

Hotel Krakow. potrzebuje zaraz numerowego

Kredens dębowy do sprzedania ul. Wieluńska 28 mieszk. 3

Pianino do sprzedania koncertowe cena przystępna kancelarja parafji św. Rodziny Krakowska 13 Kowalski

Buchalter bilansista zakłada i prowadzi księgi buchalteryjne, sporządza bilanse. Oferty sub. „Buchalter" do Gońca

Kupię zaraz w Częstochowie dom murowany parterowy ładny minimalnie 5 pokoi i kuchnia plac koło domu 50 mtr. długości i ewentualnie ogród. Nadsyłać oferty z opisem i ceną Pilica ob. Ołkusz Borysławski

Do sprzedania dom na Zawodziu 4 mieszkania 220 tys. i na Starym Rynku 12 mieszkań za 500 tys. przytem inne kupna większe i mniejsze. Wiad. Warszawska 83 pośrednik Jan Zyskowski

Do sprzedania zaraz 3 gospodarstwa ze sprzętem i lasem, ziemia bardzo dobra i łąki. Wiadom Warszawska 83 pośrednik Jan Zyskowski w dni powszednie od godz. 9 r. — 12-ej w niedzielę po południu

Do sprzedania dom nowy dwupiętrowy przy ul. Jasnej 21 i parterowy z piętrową oficyną, ogrodem, 2 morgami gruntu na Stradomiu nr. 52 w Częstochowie. Bliższych informacji udzielić może sklep „Unja" w Kielcach Plac Wolności nr. 1

Do sprzedania dom z ogrodem Wiad. ul. Jasnogórska 10 P. Więckowski w sklepie

Sklep spożywczo-galanteryjny mieszkanie i zdrowe, ładne duże blisko Jasnej Góry sprzedam Wieluńska Nr. 14.

Do korzystnego wynalazku poszukuje wspólnika najlepiej Fabrykanta powozów Józef Ed. Czech Praszka pow. Wieluń

Lokomobila i młocarnia 48 calowa, druga młocarnia szyficwo cepowa 28 calowa dająca czyste zboże do worka 4 konie siły mało używana do sprzedania Kłomnice Antoni Bugaj

Zakład stolarski Kościuszki 17 pod firmą A. Drzgoński i B-cia Markowscy był pod mojem kierunkiem obecnie Spółka została rozwiązaną. Za robotę solidną i dobrą nadal nie odpowiadam A. Drzgoński

Znaczki pocztowe pojedyńczo — serje - zbiory, oraz stare monety kupuje A. Gmachowski księgarnia

Młody człowiek, wykształcenie 7-klasowe realne poszukuje pracy Strażacka 5 Lemanik

Zyto na pniu (na morgi sprzedam. Fabryczna 3 m 4-5

Powóz używany do sprzedania. Wiad. p. Chochoł Krakowska 40

Uczeń 8-ej klasy udziela korepetycji Adresy składać poczta okienko „Wydawanie listów poleconych"

Zgubiono dowód. osobisty wyd. na imię Apolenji Wścieklicy

S. CZĘSTOCHOWSKI

II Aleja Nr. 25 róg ul. Kościuszki.

Będzie sprzedawał od dnia dzisiejszego do 30 Czerwca celem pozyskania szerszej klijenteli

PO CENACH HURTOWYCH:

W OGROMNYM WYBORZE:

BATYSTY	PODSZEWKI
ETAMINY	PŁOTNA
SZEWIOTY	PŁOCIENKA
WEŁNY	MADAPOLAMY
BOSTONY	PRZESCIERADŁA
KRETONY	SERWETY
ŻEFIRY	ZAPAŁ
KORTY MĘSKIE	GABARDINI jedw.

i inne.

KORZYSTAJCIE z OKAZJI!

S. CZĘSTOCHOWSKI

II-ga Aleja № 25 róg Kościuszki.

UWAGA: Proszę zwracać uwagę na szyld.

ŚLUSARZY, TOKARZY

na stałą pracę tylko poważne siły mają się zgłosić osobiście lub piśmiennie do

Fabryki Maszyn Armatur **Kujawski i Żak**

TORUŃ, Grudziądzka № 31.

ŚWIERZBĘ

usuwa w ciągu 3-ch dni mydlana „MAŚĆ P-ra HEBDY" uznana przez powagi lekarskie.

Łatwo się wciera, ma przyjemny zapach, nie plami bielizny i ciała, z łatwością się zmywa wodą. Żądać w aptekach i składach aptecznych tylko „Maści P-ra Hebdy" ze świerzbowcem na etykiecie. Słoiki na 1—3—12 osób. Tow. E. Hebda i S-ka, Warszawa, Ele Kteralna 18 tel. 1-37. Dla koni od świerzby i parcha „Ekwol - Hebda".

Skład na Częstochowę M. NEUFELD Skład Apteczny.

ODCISKI i BRODAWKI

RADYKALNIE USUWA

tylko „CHODAKOL"

prowiz. farmacji HENR. CHODAKOWSKIEGO w WARSZAWIE.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

Do sprzedania szafa do jrzeczy, etażerka i tokarnia ulica św. Barbary nr. 35 u gospodarza

Do sprzedania w Częstochowie gospodarka wtem 3 morgi łąki, w Kamińsku dom z ogrodem, w Koziegłowach gospodarka z inwentarzem 7 morgów ziemi, domek z morgą ziemi, 6 pokoi z morgą ziemi, duży dom 2 sklepy, 4 pokoje z ogródkiem na Wieluńskiej i Nowokieleckiej 3 pokoje kredens dębowy Ost. Grosz ul. Sosnowa 10

Poszukuje się przedsiębiorcy do budowy szkoły w Mykanowie. Oferty do 1 Sierpnia do Urzędu gm. Mykanów

Do sprzedania sklep spożywczy Jasnogórska 24

Zgubiono paszport wyd. na imię Antoniny Ładzińskiej

Ogród owocowy poddam w dzierżawę ul. św. Barbary 6

Do sprzedania rower cena 10 tys. m. Wieluńska 6

Zgubiono paszport i legitymację wyd. na imię Józefa Gontkiewicza

Zgubiono patent na zakład krawiecki wyd. na imię Marji Zarnowieckiej

Zgubiono kartę wojskową wyd. przez P.K.U. w Częstochowie na imię Henryka Zielińskiego

300 mk. nagr. za zwrot zgubionej książki „Platen die Neue Heilmethode" i Zgłosić sklep żelazny II Aleja nr. 18

Potrzebny chłopiec do pieczenia wafli Fabryka cukierków Kościuszki 19a

Octu dostarcza w dowolnej ilości fabryka octu J. Goldfrajda w Piotrkowie.

Akuszerka masażystka z Krakowskim dyplomem przyjmuje panie udziela porad W. Cinkowa ul. Mała 22 m. 3

2 młocarnie, do wynajęcia jedna na czyste zboże, druga szeroko młotna na prostą słomę wraz z lokomobilami motorowemi. Warszawska 1 Żyżwiński

Do sprzedania łóżka i kontuary Ost. Grosz ul. Polna 4

Do sprzedania gospodarstwa jedno 19 morgów 2) 18 morgów 3) 8 morgów ze zbożem dobremi zabudowaniami ziemia wyborowa pszenna wtem łąki i kawałek lasu. Adres Kuźnica Kiedrzyńska gm. Kamyk, pow. Częstochowskiego 10 wiorst od stacji Częstochowy F. Kokot

Młyn wodny do sprzedania cena przystępna Wiad. Myszków Ciszówki młyn

Sprzedam sklep spoż. albo urządzenie i wózek ręczny ul. Bór 25

Dn. 23 czerwca zginął chłopiec Zygmunt Socha, na prawej ręce miał liszt koński. Ktoby co o nim wiedział proszony jest o zawiadomienie za wynagrodzeniem rodziców ul. Władysława 10

Dom jednopiętrowy z oficyną w Piotrkowie na ulicy Sienkiewicza będzie sprzedany licytacji dn. 25 lipca r. b. Wiad. Piotrkow ul. Legionów 3 m. 5

6-to klasista udziela korepetycji specjalność łacina polski Strażacka 13 m. 4 cena przystępna

Baczność Amerykanie kupno i sprzedaż majątków miejskich i ziemskich od 10 mórg do 1,000 załatwia na dogodnych warunkach Amerykanin Leon Piasecki Mazowiecka Bydgoszcz Pomorze

GONIEC Częstochowski nabywać można w Administracji pisma Aleja nr. 38, w kiosku, na stacjach i u sprzedawców pism. Zgłaszać tylko Gońca Częstochowskiego

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik literacki JAN BARYLSK

Odbito we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".